

Dawid Kosmał i Bartosz Sułkowski wygrali Slovakia Open Malacky

Autor: Paweł Murzewski
czwartek, 12 marca 2015

Młodzi zawodnicy UKS "Płomień" Limanowa Bartosz Sułkowski i Dawid Kosmał zwyciężyli w rywalizacji drużynowej oraz grze podwójnej w piątej edycji międzynarodowych zawodów Slovak Open Malacky, rozegranych w dniach 6-8 marca w miejscowości Malacky koło Bratysławy.

Zmagania rozpoczęły się od rywalizacji drużynowej. Młodzi zawodnicy z Limanowej pierwsze mecze rozegrali ze Słowacją, następnie z Węgrami. Po wyjściu z grupy, w ćwierćfinale pokonali kolejną drużynę ze Słowacji. Kolejnym pojedynkiem był półfinałowy mecz z Norwegią. Po emocjonującej grze zawodnicy "Płomienia" pokonali swoich rywali 3:1 i awansowali do finału, w którym zmierzyli się z drużyną z Hiszpanii. Mecz finałowy rozgrywany był tego samego dnia.

- Po zaciętej walce pokonałiśmy faworyzowaną Hiszpanię 3:1. Początek meczu nie układał się po naszej myśli, po grach indywidualnych był remis 1:1, a zwycięstwo rozstrzygnęło się w grze deblowej - relacjonuje Albert Golonka, trener młodych sportowców. - Z początku w deblu przegrywaliśmy 2:0 w setach, ale nasi zawodnicy zmobilizowali się i udało im się wygrać stosunkiem 3:2. Następnie, w grze pojedynczej po ciężkim meczu, Bartosz wygrał 3:2 i tym samym zostaliśmy najlepszą drużyną w tym europejskim turnieju. Należy podkreślić, że nasi zawodnicy to aktualni wicemistrzowie Polski z Radomia z 2014 roku. Bartosz i Dawid są znakomicie zgrani, doskonale rozumieją się w grze ponieważ na co dzień trenują ze sobą, a to zaowocowało sukcesem na tych zawodach - dodaje trener.

Następnego dnia zawodnicy przystąpili do gier indywidualnych i gier deblowych. Po udanych występach poprzedniego dnia, polska para była już brana pod uwagę jako kandydaci do kolejnego medalu, tym bardziej że Dawid Kosmał przed miesiącem w znakomitym stylu wygrał międzynarodowy turniej w Budapeszcie.

- Turniej gier podwójnych chłopcy rozpoczęli znakomicie, pokonując deble ze Słowacji, Rumunii, Norwegii i w finale z gospodarzami turnieju - Słowakami, wygraliśmy stosunkiem 3:0, stając się najlepszą parą deblową na tym turnieju - mówi Albert Golonka.

Gry indywidualne Dawid Kosmał rozgrywał w swojej kategorii wiekowej - rocznik 2004 i młodsi - w której w sumie zmagano się ze sobą 32 zawodników. Dawid do gry półfinałowej dotarł bez większych kłopotów, ale w półfinale spotkał się z zawodnikiem francuskim i uległ po zaciętym meczu, kończąc swój start na 3. miejscu w turnieju.

- Niewątpliwie ten wynik świadczy o tym, że w swojej kategorii Dawid jest czołowym zawodnikiem w Europie. Jednak, jak to w sporcie bywa, nie zawsze udaje się wygrać. Drugi nasz zawodnik, rywalizujący w grze indywidualnej, to Bartosz Sułkowski, który po bardzo dobrej grze awansował do ścisłej szesnastki turnieju, jednak musiał uznać wyższość zawodnika Norwegii, z którym w ostatnim secie przegrał minimalnie i zakończył mecz wynikiem 2:3. Trzeba natomiast powiedzieć, że z przebiegu turnieju widać iż Bartosz też jest zawodnikiem posiadającym możliwości nawet sięgnięcia po medal, czego mu życzymy w kolejnych zawodach - dodaje Golonka.

Okazja do poprawienia indywidualnych wyników nadarzy się młodym limanowskim sportowcom już wkrótce - na przełomie maja i czerwca wyjeżdżają na kolejne międzynarodowe zawody do Pragi.

Opiekunowie zawodników "Płomienia" podkreślają, że obok zaangażowania samych sportowców i pracy

szkoleniowej, które decydują o późniejszym wyniku, duże znaczenie ma także wsparcie finansowe. Zawodnicy startują w wielu turniejach indywidualnych oraz ligach. W ciągu roku jest to nawet 90 startów w turniejach i zawodach rozgrywanych nie tylko na terenie województwa - blisko połowa to zawody ogólnopolskie, a ostatnio najlepsi zawodnicy "Płomienia" reprezentują Limanową i Polskę na arenie międzynarodowej.

Źródło: limanowa.in